

**Sygn. akt VI GC 778/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lutego 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 07 lutego 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwotę 917 złotych (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 778/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 marca 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 3 907,10 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 02 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 19 grudnia 2016 roku należący do B. J. samochód marki P. o numerze rejestracyjnym (...) uległ uszkodzeniu z winy kierującego innym pojazdem, który to kierowca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Poszkodowany zlecił naprawę pojazdu powodowi, który po jej wykonaniu wystawił fakturę numer (...) na kwotę 52 198,97 złotych brutto obejmującą koszt naprawy uszkodzonego pojazdu oraz koszt najmu pojazdu zastępczego, a następnie zawarł z poszkodowanym umowę cesji wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego z tytułu odszkodowania w związku z uszkodzeniem przedmiotowego pojazdu.

Kwota dochodzona niniejszym pozwem stanowi różnicę pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego w łącznej kwocie 48 291,96 złotych a kosztami naprawy i najmu pojazdu wskazanymi na fakturze, gdyż pozwany niezasadnie obniżył stawkę za roboczo-godzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych z kwoty 180 złotych

netto do kwoty 140 złotych netto oraz stawkę za najem pojazdu zastępczego z kwoty 210 złotych netto do stawki w kwocie 90 złotych netto.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 marca 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 1362/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości kwestionując legitymację czynną powoda i wskazując, że umowa przelewu wierzytelności nie została podpisana przez podmiot uprawniony do działania w imieniu powoda widniejący w KRS albo umocowany przez powoda. Nadto pozwany wskazał, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił odszkodowanie w łącznej wysokości 48 291,96 złotych brutto, z czego kwotę 46 742,16 złotych tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu oraz kwotę 1 549,80 złotych tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pozwany zakwestionował także rodzaj części zamiennych zastosowanych przez powoda i ich wartość.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu grudnia 2016 roku doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do B. J. pojazd marki P. o numerze rejestracyjnym (...).

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W..  
niesporne

W dniu 20 grudnia 2016 roku poszkodowany B. J. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę zlecenia naprawy pojazdu marki P. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 19 grudnia 2016 roku.

Strony ustaliły, iż poszkodowany przyjmuje do wiadomości wysokość uśrednionej stawki stosowanej przez zleceniobiorcę w kwocie 180 złotych za roboczogodzinę prac blacharskich i w kwocie 180 złotych za roboczogodzinę prac lakierniczych (punkt 10).

umowa zlecenia naprawy – k. 11-12 akt

W dniu 21 grudnia 2016 roku poszkodowany B. J. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę najmu pojazdu zastępczego. Strony ustaliły czynsz najmu tego pojazdu w kwocie 210 złotych netto za dobę.

Poszkodowany B. J. zwrócił pojazd zastępczy w dniu 12 stycznia 2017 roku.

umowa najmu pojazdu – k. 13-14 akt, protokół zdawczo – odbiorczy – k. 15 akt

W dniu 20 grudnia 2016 roku poszkodowany B. J. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę przelewu wierzytelności przysługującej poszkodowanemu z tytułu m. in. zwrotu kosztów naprawy pojazdu i najmu pojazdu zastępczego, powstałych w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 19 grudnia 2016 roku.

umowa przelewu wierzytelności wraz z pełnomocnictwem – k. 22-24 akt

Po wykonaniu naprawy pojazdu marki P. o numerze rejestracyjnym (...), w dniu 11 stycznia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił B. J. fakturę numer (...) na kwotę 52 198,97 złotych brutto.

faktura numer (...) – k. 16-17 akt, faktury za zakup części – k. 82-111 akt

(...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. przyznał i wypłacił tytułem pokrycia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu i kosztów najmu pojazdu zastępczego przez okres 14 dni łącznie kwotę 48 291,96 złotych brutto, przyjmując

stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych w kwocie 140 złotych netto oraz stawkę za najem pojazdu zastępczego w kwocie 90 złotych netto.

niesporne, a nadto: potwierdzenie realizacji przelewu – k. 19-20 akt, przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 21 akt, ocena techniczna – k. 79-81 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, który w dużej mierze pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron, w zakresie w jakim nie były one kwestionowane przed stroną przeciwną.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że ich moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności.

Sąd zważył przy tym, że nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przedłożone przez powoda opinie biegłego sądowego sporządzone na potrzeby innych postępowań, albowiem zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 roku (sygn. akt I CKN 922/97, LEX numer 50754) taka opinia złożona do akt sprawy nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego sądowego, gdyż Sąd rozpoznający daną sprawę nie wydał uprzednio postanowienia w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu, nie wyznaczył tego biegłego sądowego i nie określił mu przedmiotu i granic, w jakich ma się on wypowiedzieć. Takiej opinii przysługuje więc wyłącznie walor twierdzeń strony stanowiąc uzasadnienie jej stanowiska w sprawie. Jest to zasadne tym bardziej, że przedłożona w sprawie opinia dotyczyła badania przez biegłego sądowego wysokości stawek obowiązujących w 2015 roku oraz w I kwartale 2016 roku, podczas gdy w niniejszej sprawie naprawę uszkodzonego pojazdu zlecono w grudniu 2016 roku, a więc znacznie później.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 listopada 2017 roku Sąd pominął dowód z zeznań stron, albowiem, mimo prawidłowego wezwania, osoby uprawnione do reprezentowania stron, nie stawily się i nie złożyły usprawiedliwienia swojej nieobecności, a także oddalił wnioski o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, wobec nie uiszczenia przez powoda zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 3 907,10 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 02 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu pozostałej części kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz tytułem zwrotu pozostałej części kosztów najmu pojazdu zastępczego. Kwota dochodzona niniejszym pozwem stanowiła bowiem różnicę pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego w kwocie 48 291,96 złotych (z czego w kwocie 46 742,16 złotych tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu oraz w kwocie 1 549,80 złotych tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego) a kosztami naprawy i najmu pojazdu wskazanymi na fakturze wystawionej przez powoda w kwocie 52 198,97 złotych brutto, przy czym jak wskazywał powód, pozwany niezasadnie obniżył stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych z kwoty 180 złotych netto do kwoty 140 złotych netto oraz stawkę za najem pojazdu zastępczego z kwoty 210 złotych netto do stawki w kwocie 90 złotych netto.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu, pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. podnosił, że kwestionuje legitymację procesową powoda, rodzaj części zamiennych zastosowanych do naprawy pojazdu oraz ich

wartość, a także wysokość stawek za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych stosowanych przez powoda uznając je za zawyżone.

Mając na uwadze określony wyżej zakres sporu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c., ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego, poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 32/03 (Monitor Prawniczy 2004/2/81) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku.

Należy przy tym podkreślić, że poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru warsztatu naprawczego, któremu powierzy dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu, zaś każdy zakład naprawczy stosuje stawki ustalone indywidualnie, które wynikają z ponoszonych kosztów i ustalenia cen na takim poziomie, by móc utrzymać firmę, przy czym koszt ten zależy od wielu elementów takich jak np. położenie firmy, podaży usług, dzierżawy pomieszczeń.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku legitymacji procesowej powoda, wskazać należy, że zarzut ten nie jest zasadny.

Zgodnie z treścią art. 103 § 1 k.c. jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta.

Wprawdzie umowa zlecenia oraz umowa najmu pojazdu zastępczego nie zostały podpisane przez podmiot uprawniony do działania w imieniu powoda widniejący w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, ani też nie przedłożono dla tej osoby pełnomocnictwa, lecz nie budzi wątpliwości, że skoro ani umowa najmu pojazdu zastępczego, ani umowa zlecenia nie wymagają dla swojej ważności zachowania szczególnej formy, formy takiej nie wymaga również potwierdzenie tych umów, a więc mogło być ono również dokonane poprzez czynności konkludentne takie jak np. wytoczenie powództwa w oparciu o te umowy, co też w niniejszej sprawie miało miejsca.

Także zarzut pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. dotyczący niezasadnego, zdaniem pozwanego, uwzględnienia w kosztach naprawy cen części oryginalnych nowych jest zarzutem chybionym.

Niewątpliwie takie stanowisko ubezpieczyciela opiera się w głównej mierze na założeniu o nieuczciwych działaniach zarówno właścicieli zakładów naprawczych, jak i poszkodowanych zlecających naprawę. Bezsporne jest, że dochodzi do takich sytuacji, ale krzywdzące i nieuprawnione jest przyjęcie takiego założenia w każdym przypadku, także wobec powoda, który prowadzi autoryzowany zakład naprawczy, tym bardziej, że powód na okoliczność naprawy

pojazdu za pomocą części nowych oryginalnych przedłożył nie tylko wystawioną przez siebie fakturę za naprawę, ale także i faktury źródłowe za zakup części zamiennych, a jednocześnie pozwany nie ujawnił żadnych okoliczności, które podważałyby fakt użycia do naprawy innych części niż wskazane w fakturze naprawy dostarczonej przez powoda, nie zachowując należytej staranności w zabezpieczeniu swoich interesów poprzez nie dokonanie np. oględzin ponaprawczych ani nie wnosząc o dokonanie takich oględzin pojazdu w toku procesu celem ustalenia, jakie części zostały zastosowane przy naprawie.

Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa poszkodowanemu przysługuje prawo zastosowania przy naprawie części nowych i oryginalnych. Użycie nowych części do naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji samochodu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 05 listopada 1980 roku, sygn. akt III CRN 223/80, OSNC 1981 /10/186 oraz z dnia 20 października 1972 roku, sygn. akt II CR 425/72, OSNC 1973/6/111). Także w wyroku z dnia 20 listopada 1970 roku (sygn. akt II CR 425/72, OSNCP Nr 6/1973, poz. 111) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy.

W świetle powyższego zasadność użycia w niniejszym przypadku części oryginalnych nowych nie budziła wątpliwości Sądu, tym bardziej, że uszkodzony pojazd był pojazdem nowym, wyprodukowanym w 2016 roku, a więc mającym w momencie kolizji nie więcej niż rok i pozostającym na gwarancji producenta.

W odniesieniu do zwrotu kosztów naprawy, w niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zwrotu tych kosztów (kosztów naprawy) ustalonych przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych oraz lakierniczych w wysokości 180 złotych netto, podnosząc, że pozwany niezasadnie zweryfikował jej wysokość do kwoty 140 złotych netto. Podobnie – w odniesieniu do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego – powód domagał się zwrotu tych kosztów wyliczonych według stawki w kwocie 210 złotych netto, podnosząc, że pozwany niezasadnie zweryfikował jej wysokość do kwoty 90 złotych netto (czas trwania najmu nie był w sprawie sporny, pozwany uwzględnił bowiem okres najmu pojazdu wskazany na fakturze powoda i wynoszący 14 dni).

Jednocześnie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodzenia wynikającemu z treści art. 6 k.c., nie zawnioskował skutecznie żadnych dowodów, z których wynikałoby, iż zastosowane przez niego stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych oraz lakierniczych w kwocie 180 złotych netto oraz za najem pojazdu zastępczego w kwocie 210 złotych netto, są stawkami rynkowymi.

Dowodu na powyższą okoliczność nie może stanowić ani umowa zawarta przez powoda z poszkodowanym ani faktura, która jest jedynie dokumentem o charakterze rozliczeniowo – księgowym i z którego wynika, że powód wystawił na rzecz poszkodowanego fakturę z tytułu kosztów naprawy i najmu pojazdu zastępczego na określoną kwotę uwzględniając w tych kosztach stawki za prace i za najem pojazdu ustalone w umowach z poszkodowanym. W sytuacji zatem zakwestionowania przez pozwanego, że zastosowane przez powoda stawki za robociznę i najem pojazdu zastępczego miały charakter stawek rynkowych, powyższe dowody nie mogą stanowić miarodajnej podstawy pozwalającej Sądowi na ustalenie, iż wskazywane przez powoda stawki miały taki charakter, tj. były stawkami rynkowymi, stosowanymi powszechnie na lokalnym dla poszkodowanego rynku. Ustalenie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, wobec czego w zaistniałej sytuacji zasadnym byłby wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Ciężar dowodzenia w tym zakresie spoczywał zgodnie z treścią art. 6 k.c. na powodzie, jednakże zaniechał on inicjatywy dowodowej w tym zakresie i to on ponosi negatywne konsekwencje powyższego zaniedbania. W tych okolicznościach należało uznać, iż powód nie udowodnił, aby zasadnym było uwzględnienie kosztów naprawy i kosztów najmu pojazdu zastępczego ustalonych zgodnie ze stawkami przyjętymi przez powoda na wystawionej fakturze.

Na marginesie tylko Sąd wskazuje, iż wprawdzie w sprawie został złożony wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na przedmiotowe okoliczności, jednakże powód, mimo wezwania, nie uiścił zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego należnego mu za ewentualne sporządzenie opinii, stąd też Sąd wniosek ten pominął i nie znalazł jakichkolwiek podstaw do pojęcia działań w tym zakresie z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, uznając żądanie pozwu za nieudowodnione, Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanego a contrario, powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego – jako strony wygrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania w kwocie 917 złotych. Na koszty te składają się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 złotych ustalone w oparciu o przepis § 2 punkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zmianami) oraz kwota 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 17 lutego 2018 roku